

Redakcja Zawadzka 1. — Telefony: 138-28, 182-48, 102-28. — Administracja Piotrkowska 11. — Telefon 102-29. Redaktor jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miejscowa z odliczeniem numerów w administracji „Echo” 2 zł. 50 gr.
 Wnoszenie do domu 40 gr.
 Prenumerata zamiejscowa 3 zł. —
 Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

ECHO

Rok VI, № 256.

Łódź, Czwartek 18 września 1930 r.

Przed tekstem t. j. I-a strona 35 gr. za w. m/m 1 lam, strona 6 lam; w tekście 25 gr.; nekrologi 20 gr.; za swyeczalne 25 gr.; drobne 12 gr za wyraz; dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł.; dla bezrobotnych 1 zł.
 Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
 Za termin druku administracja nie odpowiada. — P. K. O. Nr. 68009.

Stuletnia rocznica otwarcia normalnego ruchu kolejowego.



W poniedziałek 15 b. m. minęło lat od chwili uruchomienia kolei Manchester — Liverpool. Była to pierwsza linia o ruchu normalnym, która bowiem w roku 1824 linja Angton — Stockton była bowiem eksperymentem. Podczas ju-

Dekret o ubezpieczeniu robotników na starość zostanie wydany w najbliższym czasie.

Warszawa, 18. 9. (Od wł. k.) Najbliższym czasie Prezydent Rzeczypospolitej wyda dekret o ubezpieczeniu robotników wypadek starości. Dekret ten czyni zadość postulatowi suwanym od wielu lat przez robotników fabrycznych. Jak dowiadujemy w ostatniej wili sprawa wydania tego dekretu omawiana będzie najprawdopodobniej już na

blisczym posiedzeniu rady ministrów.

DOLAR W ŁODZI.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-iej efekty po kursie 8.85. Prywatnie dolar w żądaniu 8.90. Tendencja spokojna.

Kradzież aktów mobilizacyjnych w Pilźnie. Tajemnicze włamanie do starostwa.

Kraków, 18. 9. (Od wł. k.) Nocy ubiegłej nieznanymi sprawcy włamali się do budynku starostwa w Pilźnie (województwo krakowskie). Złoczyńcy rozpruli szafę żelazną z aktami mobilizacyjnymi, przyczem zamek szafy uszkodzili w ten sposób, że nie zdolano jej narazie otworzyć. Nie można stwierdzić co i ile aktów złoczyńcy zabrali z sobą. W gabinecie starosty włamywacze skradli z kasetki 124 złote, a ponadto blankiety paszportowe.

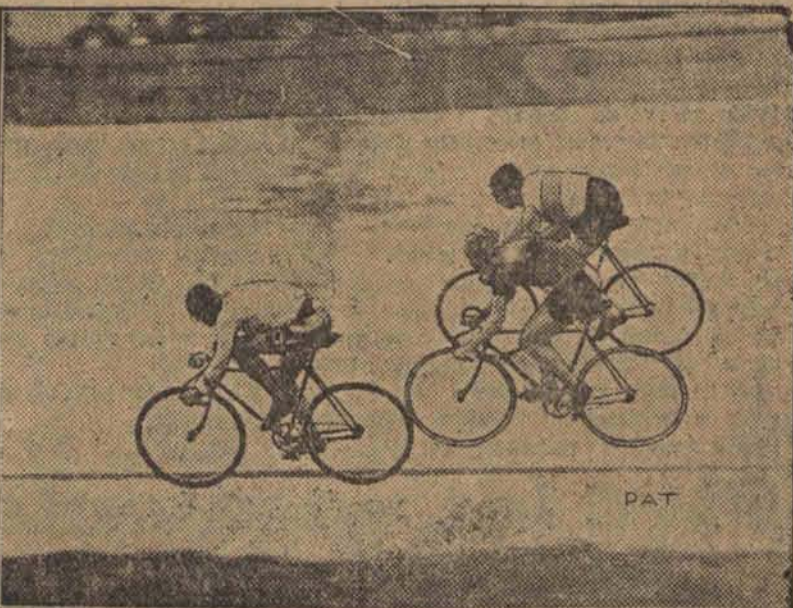
Na miejsce włamania wyjechali naczelnik wydziału wojakowego i naczelnik urzędu śledczego z wywiadcami i psem. Włamywacze pozostawili po swej nocnej wizycie ślady, tak że najprawdopodobniej szybko wpadną w ręce władz.

Nota senatu gdańskiego do ministra Strasburgera. Skarga na polskich funkcjonariuszy policji.

Gdańsk, 18. 9. (Od wł. k.) Senat gdański wystosował do komisariatu generalnego Rzeszy w polskiej notę, w której skarża się na aresztowanie obywateli gdańskich oraz na szkodliwy sposób postępowania policji w sprawie odesłania zpowrotem do wolnego miasta.

Senat żąda ukarania polskich urzędników policji i odszkodowania dla aresztowanych. Choć tu o trzech obywateli gdańskich, których policja w Tezowie odesłała zpowrotem do wolnego miasta.

Z międzynarodowych wyścigów kolarskich w Warszawie.



Finał wyścigu na dystansie 200 m. ciężki Beaufrand jeden z najszybszych w czasie 12 sekund, w którym zwyciężył sprinterów świata.

Aresztowanie szpiega w Kościerzynie. Sensacyjne wyniki rewizji.

Chojnice, 18. 9. (Od wł. kor.) W Kościerzynie aresztowano

wczoraj 27-letniego Matykę, który oddawna pozostawał pod obserwacją policji. Rewizja w mieszkaniu dowiodła, iż Matyka znajduje się w ścisłym kontakcie z wywiadem niemieckim dostarczając mu przeróżnych informacji o wojsku, przysposobieniu wojskowym itd. Prócz tego w mieszkaniu Matyki znaleziono kilka klisz fotograficznych z widokami obiektów wojskowych. Szpiega odesłano do więzienia w Chojnicach.

35 tysięcy robotników kolejowych POWIĘKSZY SWE ZAROBKI.

Dyplomy uznania oraz nagrody pieniężne dla weteranów pracy.

Łódź, 18. 9. Dnia 17 bm. odbyła się konferencja wszystkich kierowników dyrekcji kolejowych PKP, na której powzięto doniesienie dla pracowników kolejowych postanowienie. Dotychczas warsztaty kolejowe pracowały tylko część tygodnia. W związku

ze wzrostem przewozu postanowiono od 1 października rb. podjąć pracę we wszystkich warsztatach i parowozowniach przez cały tydzień. Zarządzenie to powiększy zarobki około

35 tysięcy robotników kolejowych. Dnia 11 listopada z powodu obchodu rocznicy Niepodległości kolejarze, którzy przepracowali 40 lub 50 lat otrzymają dyplomy uznania oraz nagrody pieniężne. W poszczególnych dyrekcjach przygotowywane są obecnie

listy pracowników, którzy otrzymają te nagrody.

Kradzież karabinów Przystosobienia Wojskowego z kancelarii szkoły powszechnej.

Brześć nad Bugiem, 18. 9. (Od wł. kor.) W nocy z 15 na 16 bm. nieznanymi sprawcy po wyjściu okna w kancelarii szkoły powszechnej w Ulanach (pow. prużański) skradli 9 karabinów austriackich jeden niemiecki i jeden rosyjski. Karabiny te były własnością państwowego instytutu wychowania fizycznego. Na ślad sprawców dotąd nie natrafiono.

W Warszawie przy ulicy Młodej przed domem oznaczonym nr. 5 zachowało się starodawne jedyno muzeum w całej Warszawie urządzenie służące do gaszenia pochodni. Jest to zabytek jeszcze z czasów kiedy nie

BESTJALSKA ZBRODNIĄ. Granat ręczny w gromadzie chłopców.

Z Przemysła donoszą: W Rakszawie Dolnej w pow. łancuckim popełniono okrutną zbrodnię. Oto w gromadzie kilkudziesięciu chłopców, wracających do domu, rzucił nieznanymi osobnikami z zapłotu jednej chaty, stojącej na kraju wsi ręczny granat. Wskutek eksplozji zostało rannych 19 chłopców, w tem 2 bardzo ciężko. 8-miu rannych przewieziono do szpitala w Rzeszowie.

Policja podjęła dochodzenia celem wykrycia sprawcy bestjalskiego czynu.

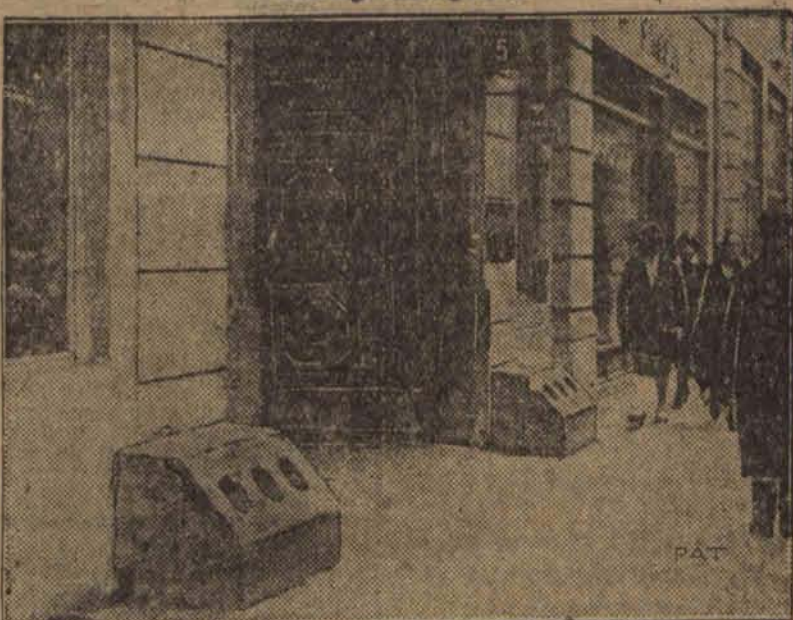
Nagły zgon b. senatora.

Łuck, 18. 9. (Od wł. kor.) Wczoraj zmarł tu na udar serca adwokat Stanisław Huskowski były senator z okręgu wołyńskiego. Ś. p. Stanisław Huskowski brał czynny udział w życiu społecznym Wołynia i zgon jego jest niepowetowaną stratą dla polskości na Kresach.

Szkoła tańca w Lipińskiego

W. LIPIŃSKIEGO Traugutta 1. (Grand Hotel) Wykłady oraz lekcje praktyczne Zapisy: od 11—1 i od 6—8 1/2 w.

Dawny zabytek.

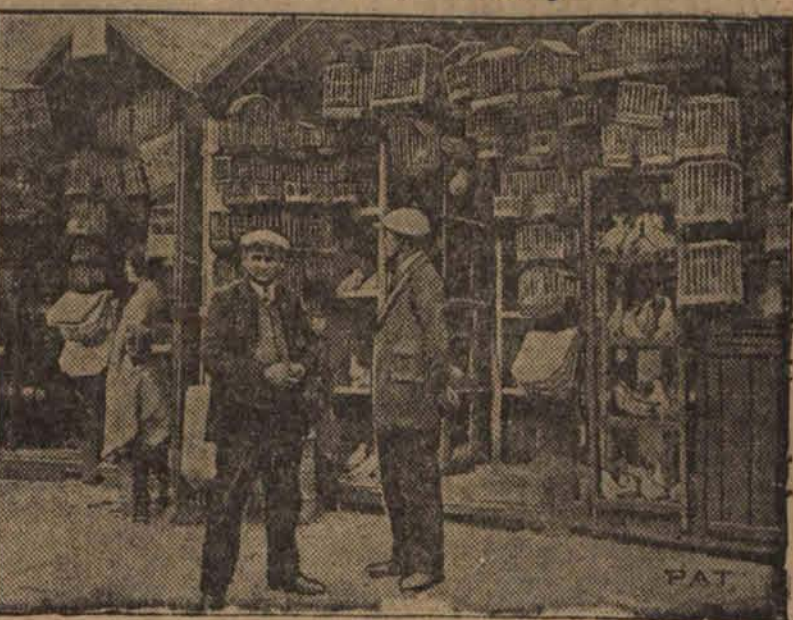


W Warszawie przy ulicy Młodej przed domem oznaczonym nr. 5 zachowało się starodawne jedyno muzeum w całej Warszawie urządzenie służące do gaszenia pochodni. Jest to zabytek jeszcze z czasów kiedy nie

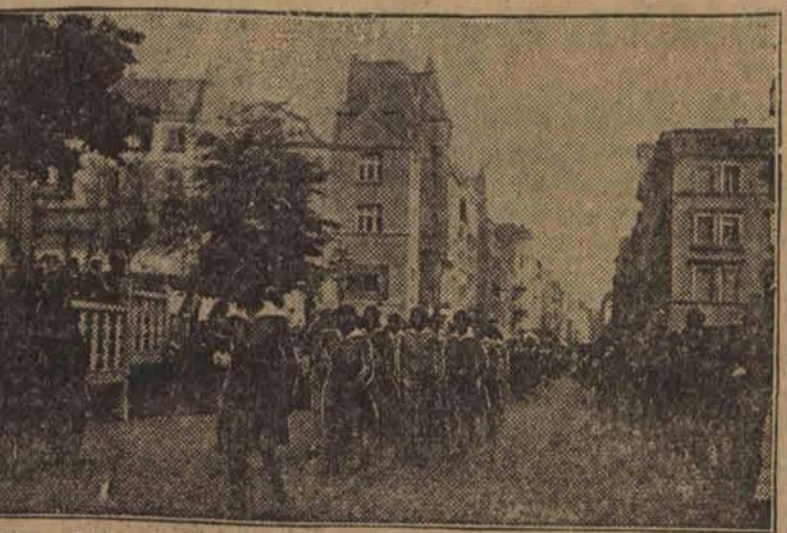
Jedna lista wszystkich partii ukraińskich. Fuzja stronnictw mniejszości w Małopolsce Wschodniej.

Łwów, 18. 9. (Od wł. kor.) — które do wyborów idą ze wspólną listą obejmującą Undo, radykatów ukraińskich, ukraińską S. D. i prawicę Selrobu.

Obrazki z Warszawy.



Handel staszkami na Kerzełku.



Na zdjęciu fragment z defilady, niedziela z okazji święta okręgowego jaka odbyła się w Toruniu w ubiegłym tygodniu.

Połączenie kolejowe Czechosłowacji z Gdynią. Wynik wizyty ministra Kwiatkowskiego w Pradze.

Warszawa, 18. 9. (Od wł. k.) Wynikiem wizyty ministra Kwiatkowskiego w Pradze czeskiej jest porozumienie w sprawie współpracy gospodarczej obu państw. Chodzi tu szcze-

gólniej o uruchomienie linii Gdynia Bratysława. Linja ta łączyłaby Czechosłowację z najbliższym portem Bałtyku najkrótszą i najtańszą linią kolejową.

Wybory do sejmiku polskiego i gdańskiego odbędą się w jednym dniu.

Gdańsk, 18. 9. (Od wł. kor.) — Wybory do sejmiku gdańskiego wyznaczono na dzień 16 listopada.

zbiegłemu okoliczności wybory do sejmiku gdańskiego odbędą się w tym samym dniu co wybory do sejmiku polskiego.

Sąd w rekordowym wprost czasie wymierzył karę ex-posłance Kosmowskiej

Lublin, 18. 9. — W rekordowym wprost czasie sprawiedliwa dłoń Temidy wymierzyła karę ex-posłance Irene Kosmowskiej, która jak wiadomo podczas niedzielnego wlewu Centrolewu w Lublinie pozwoliła sobie w przemowie do tłumu na zbyt ostre określenia i wysoce obraźliwa krytykę marszałka Piłsudskiego. Została ona z miejsca aresztowana, a sprawa jej w bliskawicznym niemal tempie znalazła się na wokandy lubelskiego sądu okręgowego. Proces rozpoczął się w dniu wczorajszym i wzbudził w Lublinie olbrzymie zainteresowanie i był tematem rozmów i sensacji miasta. Wobec tego, iż na salę dopuszczone zostały tylko osoby za biletami wejścia, przed gmachem sądu gromadziły się tłumy publiczności. Sala rozprawy była szczególnie wypełniona. Po odczytaniu aktu oskarżenia obrońca Szumański wniósł o umorzenie sprawy, powołując się na artykuły 444 i 286 K. P. K., albowiem według zeznań p. Kosmowska pozostała w wyrazach inkryminowanych jej przez akt oskarżenia. Mówiąc o marszałku Piłsudskim zaś, jako o zwykłym człowieku, p. Kos-

owska wyraziła pogląd, iż „jego pu bliczne wystąpienia robią obłąkające wrażenie”, natomiast nie mówiła nic poza tem. Prokurator wypowiedział się przeciwko wnioskowi obrony. Sąd po krótkiej przerwie wniosek odrzucił. Wreszcie obrońcy postawili wniosek o powołaniu świadków odwo dowych w osobach przysięgłym wiecu: dyr. Władysława Kunickiego, Andrze ja Kotery i Stefana Tatarczaka, oraz b. posta Lechnickiego, o którego pro sła p. Kosmowska. Sąd wniosek obrony uwzględnił i zarządził przerwę, celem sprowa dzenia świadków. O godzinie 8-ej wieczorem przy stąpiono do przesłuchania świadków obrony i dopiero o godz. 2.30 nad ra nem sąd ogłosił wyrok, mocą które go b. posłanka Kosmowska skazana została na 6 miesięcy więzienia z art. 154 część II (znieważenie wła dzy). Wobec tego, że sąd postanowił utrzymać środek zapobiegawczy w mocy, skazana p. Kosmowska pozos tanie w więzieniu. Zarówno prokurator jak i obrońcy zapowiedzieli apelację.

Pięć lat więzienia za nadużycia wyborcze. Dekret p. Prezydenta o ochronie czystości wyborów.

Jak już donosiliśmy p. Prezydent Rpiłtej wydał na wniosek rady mi nistrów na podstawie 44 artykułu ust. 5 konstytucji rozporządzenie o karach dla ochrony swobody wyborów. Rozporządzenie to brzmi: Art. 1. Kto bezprawnie wpływa na wynik głosowania przy wyborach do Sejmu lub Senatu, w szczególności: a) sporządza listę głosujących z pominięciem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych; b) używa podstępów celem nieprawi dowego sporządzenia listy głosują cych; c) uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia protokoły, lub inne dokum eenty głosowania; d) składa głos, nie będąc od tego uprawniony; e) dopuszcza się nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów, ulega karze więzienia do lat pięciu. Art. 2. Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza: a) odbyciu zgromadzenia, poprzedzającego głosowanie; b) swobodnemu wykonywaniu pra wa głosowania; c) głosowaniu lub obliczeniu głosów ulega karze więzienia do lat pięciu. Art. 3. Kto używa przemocy, groź by bezprawnej lub podstępu, celem wywarcia wpływu na sposób gło sowania osoby uprawnionej, lub celem powstrzymania jej od głosowania, ulega karze więzienia do lat pięciu. Art. 4. Kto udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub oso bistej uprawnionemu do głosowania

Maryla Lew nigdy nie mieszkała przy ul. Piotrkowskiej 18.

Historia wyłowionej z rzeki butelki.

Łódź, 18. 9. We wczorajszych łódz kich dziennikach porannych ukazała się wiadomość o wyłowieniu w rzecz ce, w okolicach Mielnika, zakorkowanej butelki, w której znaleziono kartkę pisaną przez łodziankę, niejaką Marylę Lew zamieszkałą przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 18. Kartka ta zawierała miła po no kilka słów z prośbą o ratunek dla Lewówny, którą mieli w dniu 6 wrze śnia porwać handlarze żywym towa rem. Lewówna donosiła również, że handlarze wiozą ją do Francji. Zaar mowane tem władze bezpieczeństwa w Łodzi, przystąpiły do energicznego śledztwa. Stwierdzono, iż w domu przy uli cy Piotrkowskiej 18 nie zamieszkiwa ła ani nie zamieszkuje rodzina Le wów, która posiadała córkę Mary lę. W dalszym ciągu dochodzenia usta lono również, że osobnik o podobnym nazwisku, który miał rzekomo upro wadzić Lewównę z Łodzi również nie istnieje. Jak więc z powyższego wynika wiadomość podana z Białegostoku była najwzruszającniejszą „kaczką”, względnie rzucenie butelki było nie smacznym, karygodnym żartem.

Zuchwały napad na właściciela kantoru wymiany. Bandyci uciekli z 30 tysiącami złotych.

Lwów, 18. 9. (PAT) — W dniu wczorajszym dokonano we Lwowie zuchwałego napadu na właściciela kan toru wymiany niejakiego Osnera. Osner po zamknięciu sklepu uklo wał jak zwykle pieniądze w walizce i udał się z nią do swego oica na ul. Krasylskich. Było już o 9-ej wie czorem gdy mu zagroziłi drogę ja cyś podejrzani osobnicy. Bez słowa uderzyli go kilkakrotnie laskami w głowę, a następnie wyrwawszy ogłu szonemu Osnerowi z rąk walizkę zbiegli. Zawiadomiona o napadzie policja nie trafiła na ślad bandytów. W wal izce znajdowało się 30 tysięcy złotych gotówka.

Czarne ślady na białym kominie groźną zapowiedzią pożaru.

Łódź, 18. 9. Jak już prasa doniosła na skutek żywiołowych pożarów, jakie w ostat nich czasach wyrządzają nieob liczalne straty po wsiach — łódzki sejmik powiatowy roz począł energiczną akcję — w kierunku uświadomienia właśc iowników, że jedyną ochroną prze ciwpożarową na wsi jest zlikwidowanie strzech i dachów budowanych z materiałów łat wopalnych, i wnoszenie pokryć z dachówek. W tym celu kolportowane są po gminach odezwy, w które rym podkreśla się, że: każda strzecha jest wrogiem gospodarza i jego sąsiada, że dach ze słomy jest igraniem z ogniem. Dalej ponuza się gospodar zy, że winni białem wapnem pokrywać kominy, aby w ra zie wydstawiania się ognia na wierzchu można było spozrzeć czarne ślady. Wreszcie zorganizowane będą na terenie gmin pokazy przeciwpożarowe oraz zarząd zana zostanie rewizja warszaw skich strychów. celem stwier dzenia, czy nie przechowuje się tam łatwopalnych przed miotów. Jak się dowiadujemy w związ ku z powyższą akcją Państwo wy Bank Rolny przyznaje tak zwane kredyty towarowe za pośrednictwem Kas Komunal nych — na czas od trzech do pięciu lat.

Wypadek samochodowy wojewody kieleckiego.

P. Paciorkowski doznał złamania żeber.

Kielec, 18. 9. Wczoraj uległ katastrofie samochodowej p. wojewoda kielecki Jerzy Paciorkowski. W drodze powrotnej z Warszawy do Kielec na terenie powiatu koneckiego, wsku tek osłizłej drogi auto, prowadzone osobście przez p. Paciorkowskiego, zostało zarucone i spadło do dołu. Przyniesiony kierownicą p. woje woda doznał złamania żeber. Dzięki temu, iż wóz nie został uszkodzony, szofer przewiózł niezwłocznie p. wojewodę do pałacu hr. Tarnowskich Kofskich, poczem udał się do po lekarską do Kielec, skąd wyjechał do Działuńskiego i chirurga dr. Grzybko stawa naczelnik wydziału bezpiecz nstwa Żwirski. Po założeniu opatrunku p. wojewoda został przewieziony do mieszkania swego w Kielecu. Stan p. wojewody Paciorkowskiego jest na szczęście zadawalający i nie komplikacje nie grożą.

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(—) Hitlerowcy pertraktują z nacjonalistami Hugzenberga w sprawie utworzenia wspólnej frakcji parlamen tarnej i zdobycia stanowiska prze wodniczącego Reichstagu. (—) Do Rady Ligi Narodów wybrano na przyszły rok Irlandię, Nor wegję i Gwatemalę. (—) W powiecie sokalskim szalał ubiegłej nocy niezwykle silny huragan. Straty wyrządzone wynoszą przeszło 300.000 złotych. (—) Ukraińscy sabotażyści usilo wali podpalić we Lwowie magazyny kolejowe, oblawszy ściany tufu. (—) Komuniści warszawscy w swojej odezwie przyznali się do spro wokowania niedzielnych krwawych zajść w Warszawie, zdradzając, że za bity odłamkiem bomby Witold Su chocki był członkiem partii komuni stycznej. (—) Rozkazem ministra spraw woj skowych wprowadzono otoki koloro we na czapkach i ciemne spodnie z lampasami dla oficerów wszystkich służb i broni. (—) Łódzka Izba Rzemieślnicza ro zeszła do poszczególnych cechów rzemieślniczych na terenie Łodzi i województwa łódzkiego odpisy roz porządzenia ministra przemysłu i han dlu w porozumieniu z ministrem wy znań religijnych i oświecenia publicznego, w sprawie zmiany przepisów dotyczących egzaminów na czelad nika. (—) Łódzki Sąd Wojskowy ska zał 25-letniego kaprala Mariana Sha bę z 10 p. a. p. za znęcanie się nad rekrutami na 2 lata więzienia i dogra dając do stopnia szeregowca, zaś ka prala Erwina Kaczyńskiego na 6 ty godni aresztu.

Pomnik Legionisty stanie niedługo w Pabjanicach.

Z Pabjanic donoszą: Pabjanice prowadzą obec nie intensywną pracę przy wy kóceniu pomnika Legionisty, którego poświęcenie odbyć się ma w rocznicę odzyskania niepodległości. Plac na którym stanie pomnik został już zniwe lowany i oparkantony, fundamenty wykończone, jak również ułożony kamień pod kół. Model figury został już wykończony. Odlewanie gury rozpocznie się w dniach najbliższych w pabjanickiej Szkole Rzemiosł.

Dozorca obciął sobie stopę. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 18 września. — Wczoraj, około godziny 1 w nocy w bramie domu przy ulicy Kilińskiego 84, znaleziono leżącą na ziemi młodą kobie tę, dającą słabe oznaki życia. Zauważywszy lekarz miejskiego pogoto wia ratunkowego stwierdził otrucie jakąś nieznana trucizną i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł de nata do szpitala przy Złotym Miej skiel. Nieznajomą okazała się 23-letnia Helena Buczkowska, niewła dnego miejsca zamieszkania. Desperacka odmawiała wszelkich ze znań dotyczących tragicznego kroku samobójstwa.

Bilety ulgowe do teatrów dla członków Związków Pracowników Umysłowych.

Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowników Umysłowych po daje do wiadomości, że wznawia sprzedaż biletów ulgowych do Te atrów Miejskich. Przedstawienia dla członków or ganizacji zrzeszonych w Komisji Porozumiewawczej w Teatrze Miejskim odbywać się będą stale w czwartki każdego tygodnia; w Teatrze Kame ralnym w poniedziałki, a w Teatrze Popularnym w środy każdego tygo dnia. Repertuar teatrów na najbliższy okres jest następujący: Poniedziałek 22 bm. Teatr Kame ralny „Egzyzyczna Kuzynka”. Środa 24 bm. Teatr Popularny „Eros i Psyche”. Czwartek 25 bm. Teatr Miejski „Krakowiaczy i Górale”. Bilety na powyższe przedsta wienia

Dr. med. A. Milke
powrócił
godz. przyjęć od 3—5 po poł.
ul. Pabjanicka 50.
Tel. 183-85.

DOKTOR WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25, tel. 126-87
powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wene rycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—9
W niedziele i święta od 9 do 1 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Niewiażski
ul. Andrzejka 5 Tel. 159-40.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Nasświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 po poł.
W niedziele i święta od 9-1 przed poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Z. RAKOWSKI
Konstantynowska 9,
Tel. 127-31.
specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuca.
Przyjmuje od 12—2 i 5—7,
Od 10—11 i od 2—3 w Lecznicy.

Dr. med. Ignacy Margolis
spec. choroby oczu
Przyjmuje od 1—2 i 5—7.
Aleje Kościuszkii 21
tel. 165-17.

Dr. med. Różaner
specjalista chorób skórnych, wenero zycznych i moczopłciowych.
Elektroterapia.
ul. NARUŁOWICZA 9, tel. 128-98.
(Dzielnia)
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8

Dr. med. Edward REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermia, Elektroterapia
ul. Południowa Nr. 28.
tel. 201-93.
od 8—11 rano i od 6—9 wiecz
w niedziele od 9—1 p.p.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

ZIOLA LECZNICZE według przepi sów sławnych lekarzy przeciw cho robom żołądka, kiszki, płuca, nerwów wątroby, nerek, pęcherza, hemoroi dom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, bledni cy, sklerozie, artretyzmowi, reuma tyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej bro szury pouczającej! Adres: Lisski. — Apteka.

SPRZEDAM piekarnię czynną przy ulicy 11 Listopada 84 na dogodnych warunkach. Wiadomość tamże. B. Ewich.

OKAZYJNIE sprzedam: detki, opony samochodowe nowe oraz iluznik „Ar go”. Wiadomość 6-go Sierpnia 73 Z. Wostk.

Zima się zbliża
Zaopatrzyć się zawczasu w reszki towarów zimowych i bieliznianych
w KONSUMIE PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFakturze
Otrzymacie tam również po niezwykle niskich cenach ubrania sportowe, zawodowe, bieliznę damską i męską, stołowe i pościelowa, materiały wełniane, trykotażę, obuwie, naczynia kuchenne, towary kolonialne i t. p.
Pp. urzędnikom państwowym i komunalnym, będącym członkami kooperatyw i stowarzyszeń udziela się dogodnego kredytu.

Ogłoszenia drobne.

DO SPRZEDANIA niedrogo z powodu wyjazdu budka z węglem, nadają ca się na każdy interes. Rzgowska 18

AKUSZERKA Piłkowska dyplomowa na Cesarską Petersburską Akademię przyjmuje Piotrkowska 132.

OKAZYJNIE do nabycia dwa łózka nikielowe z siatkami wyrób Jarnuszkiewicz złotych 600. Zawadzka 16-a, mieszek. 15, pierwsze piętro, od godz. 11—12.

KUCHARKA dobra, młoda, potrzebna od 1 października, Szkołna 35.

LEKCJE gry fortepianowej. Programi konserwatorium. Leczyca 23 przy Napiórkowskiego. Gmach szkoły i wejście, II piętro. Dojazd trójka. Za pisy w niedzielni, czwartki i soboty od 3 do 6.

FORTEPIAN krótki okazynie do sprzedania. Wólczajska 117, I p. m. 4

PRZYJMĘ jednego pana na mieszkanie, ul. Kilińskiego 104, m. 32. III piętro. Mińska.

AKUSZERKA J. Golańska przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Ulica Fabryczna 2.

ZAGINAL bilet tramwajowy roczny, wydany przez dyrekcję tramwajów łódzkich, na nazwisko Wiktora Orzechowskiego. Znalazca zechce zwrócić za zwrotem kosztów w Elekrowni (reklamacje).

LEKCJE muzyki na skrzypcach, mandolinie i gitarze. Opłata zniżona. Zielona 23 m. 24 III p.

SPRZEDAM domek bez lokatorów z dobrze prosperującą piekarnią na pro wincji, lub wypuszczę w dzierżawę od zaraz na dogodnych warunkach. Wiadomość: Łódź, ul. 11 Listopada 84. B. Ewich.

KURS FILET ręcznego zł. 10. Praca zapewniona. Wyuczam haftów ręcznych, maszynow. Toledo, aplikacje i wenecką robotę oraz Teneryje (złote serwetki). Kaufmanowa, ul. Piotrkowska 18, prawa oficyna I-sze podwórze.

ZŁOTE LUIDORY NA ŁOPATCE. Tygrys w paszczy lwa.

Uczciwy konduktor tramwajowy.

Dzienniki paryskie donoszą o następującym ciekawym wypadku:

Konduktor tramwajowy, Franciszek Perochas wybrał się ostatniej, wolnej od służby, niedzielę ze swym 5-letnim synkiem Karolem na przechadzkę do Łasku Bułoińskiego. Po jakimś czasie ojciec i syn usiedli na bujnej trawie w ustronnym miejscu, aby tutaj

jest to złota moneta z wizerunkiem Ludwika XVI. Obaj teraz poczęli grzebać w ziemi... Druga złota moneta... trzecia... dziesiąta... Wygrzebano w ten sposób z ziemi 74 luidory... Prawdopodobnie zakopał je

w tem miejscu jakiś szlachcic, zagrożony gilotyną... Konduktor udał się na najbliższy posterunek policyjny i zdeponował tutaj znalezione pieniądze. Jeśli do roku nikt się po nie nie zgłosi, przypadną one w udziale uczciwemu znalazcy.

Publiczność we włoskim mieście, Turynie, obecna na przedstawieniu wieczornem w wędrowniej menażerii, była świadkiem nadprogramowego, a bardzo sensacyjnego punktu mianowicie walki pomiędzy lwem a tygrysem. Dzikie zwierzęta właśnie

spędzają z okratowanej areny, gdy nagle tygrys zdradziecko zaatakował lwa. Powstało prawdziwe piekło na arenie i poza nią. Dwa olbrzymi żarły się z okropnym rykiem, a zwierzęta w innych klatkach, w miarę postępu walki, stawały się coraz to bar-

dziej podniecone i dodawały swym rykiem potworności całej scenie. Dozorcy lwa napróżno, z pomocą batów i ostrych widelc starali się rozdzielić walczących, aż wreszcie szczęśliwie się czuli, że mogli uniknąć areny bez ran poważnych. Z początku ciągle atakował tygrys, ale nagle lew porwał go swoją olbrzymią paszczą za kark i trzymał tak długo, aż tygrys padł bez sił i potem zdeptał wkrótce.

—:—
Adwokat, oficer i szlachcic... Zdemaskowanie eleganckiego oszusta

Do miasteczka Löwen na Śląsku przybył przed kilkunastu dniami pewien oszust, który w hotelach oraz w towarzystwach legitymował się jako adwokat dr. jur. hrabia von Kischel. Oszust ten był porządnie ubrany i miał maniery przystojniaka. Pewnego dnia popełnił on gwałt, mianowicie wskutek drobnego zajścia musiał lecieć do więzienia.

Wzięty go w ogień krzyżowniczy pytań, wreszcie okazało się, że jest to oszust, mianowicie był wychowanek zakładu poprawczego, lat 35, syn pewnego robotnika dworkowego w powiecie opolskim. Na podstawie listów znalezionych w czasie rewizji oszusta ustalono, że oszust ten występował w wielu miastach niemieckich jako adwokat, oficer i szlachcic. A wszędzie miał powodzenie.

—:—
TYDZIEŃ PRZECIWNIEMIECKI ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

PREZ PRUSAKU! DOWTORZYM GRUNWALDU!

nleco odpocząć. Dziecko wyjęło z kieszeni łopatkę i zaczęło grzebać w ziemi. Nagle wykrzyknął radośnie: — Tatusiu!... Tatusiu!... Znałazłem coś!...

Ojciec nie przywiązywał wagi do słów dziecka, gdyż przypuszczał, że jest to jakiś drobny przedmiot, zbliżył się do niego konduktor i przekonał się, że

CASINO

Już jutro otwarcie sezonu

wyświetlane będzie arcydzieło filmowe

Podcięte skrzydła

Ponadto. Raquel Meller

ulubienica świata, bezkonkurencyjna śpiewaczka w swym niezrównanym repertuarze

Zlekceważona czystość. RUCH ULICZNY W STOLICY ŚWIATA. optymizm paryskich kelnerów.

Paryż, we wrześniu. W Paryżu człowiek ginie jak ziarno psianki, odcina się od wszelkich koneksyj, zapomina o wszystkim, czem żyje przez cały rok i ma wreszcie czas na obserwację i rozmyślanie. Paryż jest nawet jakgdyby do tego stworzony. Jeżeli się chce zobaczyć ruchliwy, wesoły tłum, wystarczy udać się

na bulwary; kto pragnie spokoju i ciszy — może się schronić w jakimkolwiek parku lub wyjechać do jednej z bardzo licznych miejscowości podmiejskich. Na wypadek deszczu dobre są muzea i wystawy sztuki a gdy znów nie chce się o niczem myśleć — można usiąść na tarasie jakiegokolwiek kawiarni i zająć się obserwowaniem przechodzących typów. W roku bieżącym tutejsze życie kawiarniane, zwykle tak bujne, z powodu nieustannych prawie deszczów i chłódów ogromnie upadło. Tarasy są przeważnie puste, i zapełniają się jedynie w cieplejsze dni. Osobliwością tych lokali jest to, że t. zw. „ogródki“ wcale nie są oddzielone od ulicy, jak to bywa u nas, kto wie, czy nie dla kontroli gości, którzy ewentualnie mogliby się ulotnić bez uregulowania rachunku. A w tym

właśnie kierunku paryski kelner jest nadzwyczajnym optymistą. Przyniósłszy bowiem na tacy kawę lub piwo, przestaje się gościem interesować, gdyż wie, że gość ureguluje rachunek płatniczymu lub zostawi należność na tacce, skąd nikt nie pnie rąk. Wiara w uczciwość ludzką jest tu tak wielka, że przybyszów ze wschodniej Europy okrywa rumieńcem wstydu wspomnienie o własnych stosunkach.

W Paryżu niema też tej gorączki loteryjnej, jaką zauważyć można u nas. Nikt bowiem tu nie wierzy w możliwość łatwego przyłączenia do majątku. Za to przed oknami i wejściami do banków, gdzie zazwyczaj wywieszają się notowania giełdowe, ludzie wszelkich zajęć, stanów, płci i wieku a w południe tłum ten powiększa ją spieszący na obiad pomocnicy handlowi, którzy na chwilę tu przystają, aby dowiedzieć się, ja-

ki jest ostatni kurs papierów, które nabyli za oszczędzone pieniądze. Na ulicach słychać bezustanny przez tysiące jadących we wszystkich kierunkach samochodów. O uniknięciu zdarzenia decyduje często ułamek sekundy. Mimo to przejścia przez ulice są w Paryżu bezpieczniejsze niż u nas. Są one zwykle oznaczone metalowymi krążkami, wpuszczonymi w asfalt jezdni, i wszystkie wozy muszą przed nimi zatrzymać się lub co najmniej zwolnić bieg. Podniesiona biała paleczka policyjanta zatrzymuje przednie wozy, a ostry gwizdek zwraca uwagę końcowym, że ulica w pewnym kierunku jest zamknięta. Sygnały świetlne ostrzegają znów przed wjazdem do ulic jednotorowych. Publiczność jest doskonale wyszkolona, chodzi po ulicach rozważnie i przekracza jezdnię tylko w oznaczonych

punktach. Dlatego też ilość wypadków jest tu stosunkowo niewielka. Wskutek wszystkich tych zarządzeń ruch uliczny w Paryżu odbywa się bardzo powoli a komu się spieszy, jedzie koleją podziemną „Metro“, która przewozi szybko, ale pasażerowie jej narzekają na ciężkie i nieprzyjemne powietrze zarówno w wagonach, jak i tunelach.

Co do czystości, to Paryż naogół pozostawia w tym kierunku wiele do życzenia. Na głównych ulicach puszcza się rynnami olbrzymie masy wody, która unosi do kanałów wszelkie śmieci i odpadki, natomiast boczne jeszcze i dzisiaj „przybrane“ są resztkami warzyw, papierów itp. Wogóle przeciętny Paryżanin w kawiarniach i restauracjach rzucza wszystko, co mu niepotrzebne, na ziemię, wskutek czego służba bezustannie musi wymiatać pod stołami i krzesłami gości.

—:—
Spokojna rozmowa przed atakiem apopleksji. Dziwne przeczucie śmierci.

Pisma węgierskie donoszą o ciekawym wypadku przeczucia własnej śmierci przez człowieka zupełnie zdrowego. Urzędnik sądowny w mieście Sopron, niejaki Józef Scheiber znajdując się w gronie swoich bliskich, w pewnym momencie oświadczył im, że czuje się zupełnie zdrowy i nic mu specjalnie nie dolega, doznał jednak tajemniczego uczucia pewności, że śmierć jego nastąpi za kilka godzin.

Otoczenie zaczęło go prosić i zaklinać, żeby porzucił czarne, nieczem nieusprawiedliwione myśli. Scheiber wszakże spokojnie poczynił wszelkie przygotowania pożegnania się ze wszystkimi, wydał rozmaite rozporządzenia, wskazał miejsce, gdzie trzymał najważniejsze dokumenty, powtórzył, gdzie i u kogo należa mu się pieniądze, gdzie chowa pieniądze własne i rządowe, i kiedy wreszcie skończył wszystkie te przygotowania, atak apopleksji położył koniec jego życiu.

—:—
Robotnicy wygrali 100 tysięcy marek. Szczęśliwe towarzystwo.

Wielki los pruskiej loterii padł tym razem na korzyść uboższych mieszkańców Berlina. Czwartkę wielkiego losu, więc 100.000 marek w gotówce, wygrał zespół składający się z 16 robotników i robotnie pewnej fabryki mydła w północno-wschodniej części Berlina. Robotnicy, pomiędzy którymi znajdowały się kobiety, zawładnęli stowarzyszenie loteryjne i zakupili dwanaście losów loteryjnych, do których wszyscy członkowie mieli prawo. Wysokość wpłat była różna; każdy robotnik zobowiązał się wpłacać tygodniowo 50 fenigów, 1 markę lub 2 marki. Podług wysokości wpłat rozdzielone zostaną pomiędzy nimi wygrane 100.000 marek.

—:—
Kiedy Mike poszedł do swego bungalowu po belladonnę, Brygida ogarnęła gorączkowa ciekawość, co się dzieje na plan tacji. Jeszcze bardziej zależało jej na wiadomościach o starcie rzeczy w innych prowincjach. Niemożność wywarła natychmiastowej zemsty na kobiecie, której przypisywała szkodliwy dla siebie wpływ na Mike'a, wprawiała ją w niebezpieczne zdenerwowanie. A takie to było łatwe — tylko sięgnąć ręką. Ale nie. Wiera wydarła mu z ręki rewolwer. Mike zwał się z Flossingiem.

—:—
ROZDZIAŁ XXI.

Kiedy Mike poszedł do swego bungalowu po belladonnę, Brygida ogarnęła gorączkowa ciekawość, co się dzieje na plan tacji. Jeszcze bardziej zależało jej na wiadomościach o starcie rzeczy w innych prowincjach. Niemożność wywarła natychmiastowej zemsty na kobiecie, której przypisywała szkodliwy dla siebie wpływ na Mike'a, wprawiała ją w niebezpieczne zdenerwowanie. A takie to było łatwe — tylko sięgnąć ręką. Ale nie. Wiera wydarła mu z ręki rewolwer. Mike zwał się z Flossingiem.

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

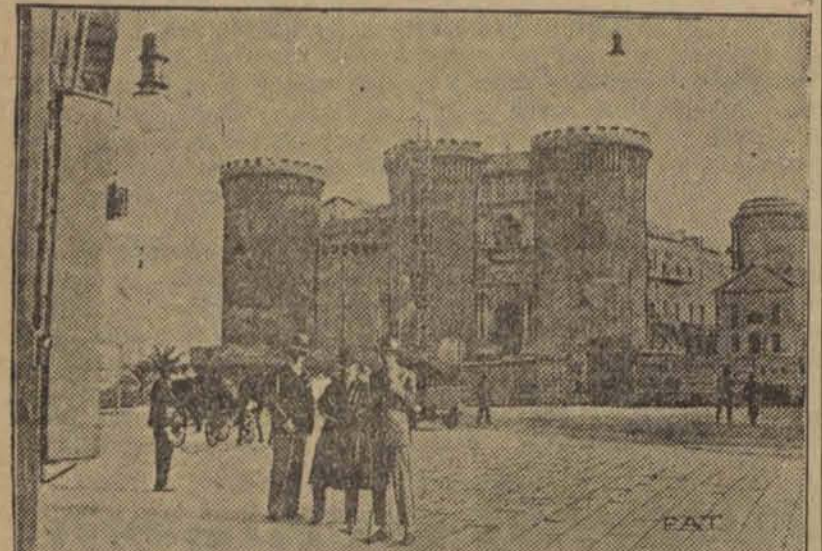
—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

Bandera polska na szlakach świata.



Kapitan s/s. „Nlemon“ p. Turzański w towarzystwie oficerów załogi przed zamkiem Maschio Angloro w Neapolu.

HUBERT S. BANNER. Przedruk wzbroniony.

KRWAWE KOŁO.

Przekład autoryzowany

Chodźmy do domu napić się czego — zaproponował nagle Mike. Był strasznie podniecony i z trudnością panował nad nerwami. Czuł się zupełnie tak samo jak przed laty we Francji po ataku artyleryjskim nieprzyjaciela. Obawiał się, że lada moment wpadnie w stan histerycznego rozprzeżenia. Był to strach, znany tylko tym, którzy doświadczyli okropności wojny — upiorny strach, że dłużej nie przetrwa nad sobą. Właśnie postanowił udać się do swego bungalowu, aby zejść z oczu ludziom, kiedy na wierzchołku ukazał się Daignton, podszedł chwytając krokiem do trzcinowego krzesła i osunął się na nie z trzaskiem. — Wszvstko dobre, co się

dobrze kończy, co? — zapytał chropawym głosem. Wera i Flossing bez słowa odwrócili się do niego plecami. — Żałuję, że nie brałem udziału w hecy — ciągnął Daignton — ale czułem się tak podle, że nie byłoby ze mnie wielkiej pociechy. Dziwne, co febra wyrabia z człowiekiem! W jednej minucie silny chłop słabnie jak kociak. Przeklęta choroba! Wera pochyliła się ostentacyjnie nad pismem ilusarowanym. Flossing stanął na górnym stopniu schodów z rękami w kieszeniach, gwizdząc. — Co wam się stało? — zapytał kapryśnie Daignton. — Chyba, będąc w moim domu, powinniście pamiętać o elementarnej grzeczności obowiązującej wobec gospodarza? Nie zapraszałem was... Wera nie wytrzymała. Zerwała się z krzesła. — Jeżeli tutaj jesteście, to z pewnością nie z miłości dla pana, niedzw tchóru! — krzyk-

nęła. — Pańska żona i Beryl leżą chore. Właśnie wróciły. Nie możemy ich przeczuli zostawić na pańskiej czulej opiece! Daignton zwrócił się szyderczo do Mike'a. — A pan na co tu czeka? — zapytał. — Jeżeli one są takie zmordowane, to im chyba nie do flirtu. W mózgu Mike'a coś peklło. Podniósł się powoli z głową wtuloną w ramiona. Odstawił wolno krzesło... — Tylko bez awantur! — ostrzegł administrator, sięgając ręką do bocznej kieszeni i cofając się wtył. Mike rzucił się na niego bez słowa. Huknął strzał. Poczuł na ramieniu oparzenie jak od ognia, ale nie puścił. Flossing rzucił się na Daigntona, a Wera wydarła mu z ręki rewolwer. Mike zwał się z Flossingiem.

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—
Pewnie verdemd świni

—:—

100000 zł. na
200000 zł. na
300000 zł. na
400000 zł. na
500000 zł. na
600000 zł. na
700000 zł. na
800000 zł. na
900000 zł. na
1000000 zł. na
1100000 zł. na
1200000 zł. na
1300000 zł. na
1400000 zł. na
1500000 zł. na
1600000 zł. na
1700000 zł. na
1800000 zł. na
1900000 zł. na
2000000 zł. na
2100000 zł. na
2200000 zł. na
2300000 zł. na
2400000 zł. na
2500000 zł. na
2600000 zł. na
2700000 zł. na
2800000 zł. na
2900000 zł. na
3000000 zł. na
3100000 zł. na
3200000 zł. na
3300000 zł. na
3400000 zł. na
3500000 zł. na
3600000 zł. na
3700000 zł. na
3800000 zł. na
3900000 zł. na
4000000 zł. na
4100000 zł. na
4200000 zł. na
4300000 zł. na
4400000 zł. na
4500000 zł. na
4600000 zł. na
4700000 zł. na
4800000 zł. na
4900000 zł. na
5000000 zł. na

SPORT

L.K.S. - W.K.S. 14:0.

Mecz pań w koszykówkę.

Wczorajszy mecz koszykówki żeńskiej rozegrany między powyższymi zespołami zakończył się wysokim zwycięstwem Czerwonych. Porażkę WKS. poniosł wskutek wystąpienia w „4” w pierwszych kwadrantach meczu. Gdy po...

Zawody międzyokregowe Górny Śląsk - Łódź.

Kto wejdzie do reprezentacji?

W sobotę, dnia 4 października, udaje się reprezentacja pięciarska Łodzi do Katowic na rewanżowe zawody międzyokregowe G. Śląsk - Łódź. Pierwsze zawody w lutym w Łodzi zakończyły się wynikiem remisowym 8:8. W związku z powyższymi zawodami przeprowadza L. O. Z. B. w sobotę, dnia 20 b. m. o godz. 19-ej eliminacje członków łódzkiej pięciarskiej reprezentacji Łodzi na zawody w Katowicach. W zawodach które się odbędą w małej sali Helenowej na I piętrze, biorą udział następujące pary: W wadze muszej: Pawlak (O. K. P.) - Gonca (Zjednoczone); W wadze koguciej: Cyran (Zjednoczone) - Czeleński (Widzewska Manufaktura); W wadze półkowej: Lipiec (Geyer) - Szczepaniak (Sokol); W wadze średniej: Majer J. (Geyer) - Kuropatwa (Kruszender); Poza tem odbędą się następujące spotkania lekkie: W wadze lekkiej: Piatkowski - Rak - (oboje Unio); W wadze półśredniej: Wundel (Unio) - Maier (Geyer); W wadze mieszanej: Rosław Zjednoczone, waga półciężka - Krenc (Unio, waga ciężka).

Bokserzy w Filharmonji.

Odrożone dnia 13 b. m. międzynarodowe zawody bokserkie, które się odbyły miały na boisku w Helenowej, odbędą się dnia 28 b. m. o godz. 11-ej w Filharmonji. Program zawodów jest bardzo ciekawy i przewiduje m. in. dwa spotkania w wadze ciężkiej. W zawodach biera udział również zawodnicy z klubów: Heros (Bytom) i Schuppo (Gdańsk).

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

London 43.36, Praga wyplata na Warszawie 376.32 i pół - 378.32 i pół Wiedeń czeki 79.23 - 79.51. Wiedeń banknoty 79.03 - 79.43, Zurich 57.77 i pół, Berlin 46.87 i pół - 47.27 i pół, Berlin wypl. na Warszawie 4.92 i pół - 47.12 i pół, Gdańsk 57.61 - 57.76.

GIELDY ZAGRANICZNE.

London Notowania zamknięcia: Nowy Jork 486.04, Paryż 123.75, Berlin 20.41 i 1/8, Amsterdam 12.06 i 3/8, Bruksela 34.85 i 3/4, Włochy 92.81, Szwajcaria 25.05 i 1/4, Kopenhaga 18.16 i 1/4, Sztokholm 13.09 i 1/4, Oslo 18.16 i 5/8, Helsingfors 19.07, Praga 163.75, Wiedeń 34.42, Warszawa 43.35. Paryż, Notowania zamknięcia: Londyn 123.73, Nowy Jork 25.45 i pół, Warszawa 285. Gdańsk, Notowania końcowe: 100 złotych 57.61 - 57.76, Czeki na Londyn 25.01, telegraf. wypl. na Warszawę 57.60 - 57.75.

WALUTY, DEWIZY I AKCJE NA GIELDZIE WARSZAWSKIEJ.

Zapotrzebowanie na dewizy zagraniczne na zebraniu giełdy walutowej nie przekraczało rozmiarów średnich. Największe pozycje w obrotach ogólnych stanowiły dewizy amerykańskie i angielskie. Kursy normowały się jednolicie, mniej, niż w dniach ostatnich interesowano się dolarami. Kurs w stosunku do wczorajszego podniósł się o pół proc., tj. do 8.95 lecz w końcu po tym kursie silnie ofiarowano Dewizy na Pragę podniosły się o ćwierć gr., na Londyn - o pół gr. (na 1 funcie) i o tyleż na Włochy, na Gdańsk - o 2 gr., na Belgie - o trzy i pół gr. i na Szwajcarię - o 5 gr. Po kursach niższych o półtora grosza sprzedawano dewizy na Wiedeń i o 6 gr. - na Sztokholm. Pozostałe dewizy, a mianowicie: na Budapeszt, Paryż, Nowy Jork oraz kabale obiegają po kursach dotychczasowych.

MOCNIEJSZA 4 PROC. PREM. POŻ. INWESTYCYJNA.

W dziale papierów państwowych ruch nie był duży. Listy zastawne i obligacje banków państwowych oraz 10 proc. Poż. Kolejowa utrzymała notowania poprzednie. Z pożyczek premjowych 4 proc. Prem. Poż. Inwestycyjna zyskała na kursie pół proc.

Radjo-kącik.

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ I ROZGŁOŚNI RÓDKIĘJ. Piątek. 11.58-12.05 Sygnał czasu. 12.05-13.15 Muzyka gramof. 13.15-13.20 Program dzienny i repertuar teatrow i kin. 16.15 Muzyka gramof. 17.10 Kom. Polsk. Zw. Krótkofalowców. 17.35-18.00 Odczyt p. t. „Sny o Wszechświecie”, wygł. dr. P. Burdecki. 18.00-19.00 Muzyka lekka. 19.00-19.20 Rozmaitości. 19.20-19.30 Płyty gramof. 19.45-20.00 Kom. Izby Przemysłowej Handlowej, program na dzień nast. kom. i sygnał czasu. 20.00 Prasowy dziennik radiowy. 20.15-22.00 Koncert symfoniczny. 22.00-22.15 Feljeton: Rozmowy berlińskie wygł. p. W. Sieroszewski. 22.15-22.30 Komunikaty. 22.30-22.45 Transm. z Genewy: prze mowienie p. min. spraw zagr. A. Zaleskiego na temat spraw poruszonych na sesji Ligi Narodów. 23.00-24.00 Koncert życzeń z płyty gramof. 11.58-12.05 Sygnał czasu. 12.05-13.00 Koncert gramof. 13.00-13.10 Kom. meteorol. 16.00-16.20 Komunikaty. 16.20-16.35 Opowiadki dla starszych dzieci. 16.35-17.35 Koncert gramof. 17.35-18.00 Odczyt z Krakowa. 18.00-19.00 Koncert popularny. 19.00 Codzienny odcinek powieści. 19.15-19.30 Rozmaitości. 19.30 Prof. K. Simm: „Z biologii wód słodkich. Gospodarcze znaczenie badań limnologicznych”. Zagaj wybitne godziny śmiechu. 20.00-20.05 Kom. Zw. Młodz. Polsk. 20.05-20.15 Komunikaty sportowe. 20.15-22.00 Koncert symf. 22.00-22.15 Feljeton. 22.15-22.30 Kom. meteorol. program na dzień następujący. 22.30-22.45 Transmisja z Genewy: przemówienie p. min. spraw zagr. A. Zaleskiego na temat spraw poruszonych na sesji Ligi Narodów. 22.45-23.00 Intermezzo muzyczne. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim. 16.35 m. 11.58-12.05 Sygnał czasu. 12.05-13.00 Koncert gramof. 13.00-13.10 Kom. meteorol. 16.00-16.20 Komunikaty. 16.20-16.35 Opowiadki dla starszych dzieci. 16.35-17.35 Koncert gramof. 17.35-18.00 Odczyt z Krakowa. 18.00-19.00 Koncert popularny. 19.00 Codzienny odcinek powieści. 19.15-19.30 Rozmaitości. 19.30 Prof. K. Simm: „Z biologii wód słodkich. Gospodarcze znaczenie badań limnologicznych”. Zagaj wybitne godziny śmiechu. 20.00-20.05 Kom. Zw. Młodz. Polsk. 20.05-20.15 Komunikaty sportowe. 20.15-22.00 Koncert symf. 22.00-22.15 Feljeton. 22.15-22.30 Kom. meteorol. program na dzień następujący. 22.30-22.45 Transmisja z Genewy: przemówienie p. min. spraw zagr. A. Zaleskiego na temat spraw poruszonych na sesji Ligi Narodów. 22.45-23.00 Intermezzo muzyczne. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim. 16.35 m.

Pean na cześć bohaterstwa lotnictwa.

„Casino” otwiera sezon 1930-31 filmem wytwórni „Fox” pod tyt. „Podcięte skrzydła”. Jest to największe widowisko walki napowietrznej, jakie widział wojna. Film ten o akcji dramatycznej posiada wstrząsające momenty z wielkiej wojny światowej i z ataków zeppelinów na Londyn. Role młodego oficera angielskiego który, fałszywie podejrzany o tchórzostwo, rehabilituje się, atakując z narażeniem własnego życia wielki zeppelin niemiecki kreuje jeden z naj lepszych amantów filmowych, John Garrick. John Garrick w początkach swojej kariery zwyciężył był urzędnikiem bankowym, później przerzucił się do teatru, aby następnie drogą okrutną przez Australię przybył do Mekki wszystkich filmowców - Hollywood. Główna rola kobieca odgrywa Helen Chandler znana nowelista amerykańska. Jednakże literacka praca nie dawała pełnego zadowolenia znanej pisarce. Przybyła do Hollywood, po krótkiej pracy pod okiem reżysera Allana Dwana została znaną aktorką. Role zaradczego majora Nelsona kreuje z wielkim powodzeniem Gilbert Emery, znana osobistość Nowego Yorku. Przed wojną europejską był wydawcą wielkiego dziennika; powołany na front został wcielony do eskadry lotniczej, a po wojnie mianowany komendantem jednego z wielkich lotni amerykańskich. W roli notemata finansowego Londynu zobaczymy Harry'ego Lumę, dawnego podróżnika amerykańskiego. Joyce Compton jest rewiacją jednego z ostatnich konkursów piękności, urządzanych na luksusowej plaży Palm-Beach. „Podcięte skrzydła” zromantyzują zatem najbardziej elementy, film jednakże tworzy z nich sukcesowne dzwonek kinematografii. Reżyserem tego potężnego filmu jest John Blystone, znany lotnik amerykański, dyplomowany inżynier politechniki z Chicaga. Zdjęcia, których dokonano przy filmowaniu tego wielkiego lotniczego filmu, wymagały doskonałej znajomości z dziedziny awiastyki i inżynierii lotowej. Ep.

KATOWICE.

408,7 m. 11.58-12.05 Sygnał czasu. 12.05-13.00 Koncert gramof. 13.00-13.10 Kom. meteorol. 16.00-16.20 Komunikaty. 16.20-16.35 Opowiadki dla starszych dzieci. 16.35-17.35 Koncert gramof. 17.35-18.00 Odczyt z Krakowa. 18.00-19.00 Koncert popularny. 19.00 Codzienny odcinek powieści. 19.15-19.30 Rozmaitości. 19.30 Prof. K. Simm: „Z biologii wód słodkich. Gospodarcze znaczenie badań limnologicznych”. Zagaj wybitne godziny śmiechu. 20.00-20.05 Kom. Zw. Młodz. Polsk. 20.05-20.15 Komunikaty sportowe. 20.15-22.00 Koncert symf. 22.00-22.15 Feljeton. 22.15-22.30 Kom. meteorol. program na dzień następujący. 22.30-22.45 Transmisja z Genewy: przemówienie p. min. spraw zagr. A. Zaleskiego na temat spraw poruszonych na sesji Ligi Narodów. 22.45-23.00 Intermezzo muzyczne. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim. 16.35 m.

KOENIGSWUSTERHAUSEN.

1635 m. 15.00-15.30 Program dla dziewcząt. 16.30-17.55 Dolmen: „Rozwój telefonii i komunikacji kablowej”. 19.00 Transmisja z sali posiedzeń Sejmu Pruskiego. Akademia z okazji 40-lecia berlińskiej sceny ludowej. 19.30-19.50 Wykład dla lekarzy. 20.00-20.30 Prof. Hermann Schubotz „Produkcja radiowa a słuchacz”. 20.30 „Pieśń z Boskiej Komedji”. - Nast. koncert popularny.

Westergaard w Katowicach.

Sensacyjne walki atletów.

Jak już pisaliśmy, w Król. Hucie odbywa się konkurs meczowych dla zapasników ekstraklasy. Organizatorom udało sięściągnąć najlepszych zapasników. Przybył mistrz wielkiej atletyki i Sztetker, niemieckich asów, znajdujących się w czołówce w Europie, zgłosił się mistrz świata, Hansen, i słynny pięciokrrotny mistrz świata ołbrzym Schmidt-Westergaard. Okazało się jednak, że Schmidt-Westergaard nie przybył, a Hansen, druga chluba niemieckiej atletyki, na kilka dni przed finałem walki z Pineckim i Sztetkerem zachorował i wycofał się z konkursu. Az nagle na dwa dni przed zakończeniem meczowych Westergaard nadstąpił zgola.

Mecz motocyklowy Polska - Niemcy na specjalnym torze.

W niedziele 21 bm. odbędzie się w Mysłowicach pierwszy międzynarodowy mecz motocyklowy Polska - Niemcy. Mecz odbędzie się na specjalnie w tym celu zbudowanym torze ziemnym. Obecnie prace dookola budowy toru dobiegają końca, przy robotach ziemnych zatrudnionych jest 120 robotników. Tor posiada długość 900 mtr. i jest przystosowany specjalnie do jazdy motocyklowej na dużych szybkościach.

Ze szkoły tańca W. Lipińskiego

Zapisy na lekcje już się rozpoczęły i przyjmowane są w lokalu szkoły przy ulicy Traugutta 1 - codziennie między 11 - 1 i od 6 - 8 wiecz. Program wykładów obejmuje nowości choreograficzne zaakceptowane przez tegoroczny Zjazd Nauczycieli Tańca w Paryżu. W związku z uchwałą kongresu, aby - poza nowościami sezonu pozostawić w repertuarze tanecznym niektóre z już wprowadzonych tańców - organizowane będą specjalne. Kur sy uzupełniające mają na celu zapoznanie zaawansowanych adeptów z nowościami, względnie zmianami, jakich dokonano w trakcie obrad Kongresu. Nowości te będą poza tem demonstrowane na lekcjach praktycznych.

Wznowienie „Karola i Anny”

Rozgłoszony dramat wojenny Leonarda Franka „Karol i Anna” wznowiony będzie jutro, w piątek wieczorem na scenie Teatru Miejskiego i powtórzony w sobotę o godz. 4 po południu oraz we wtorek. Ceny zmienne.

TEATR MIEJSKI.

„Krwawicy i Górale”, kolorowe widowisko śpiewno-taneczne Bogusławskiego - Kamińskiego, grane będzie dziś oraz w sobotę, niedzielę i poniedziałek wieczorem. Dziś ceny zmienne: od 1 zł. do 5.50.

WZNOWIENIE „KAROLA I ANNY”

Rozgłoszony dramat wojenny Leonarda Franka „Karol i Anna” wznowiony będzie jutro, w piątek wieczorem na scenie Teatru Miejskiego i powtórzony w sobotę o godz. 4 po południu oraz we wtorek. Ceny zmienne.

TEATR POPULARNY.

Co wieczór o godz. 8 min. 15 powieść sceniczna Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche”. Bilety w kasie zamawiaj Teatru Miejskiego.

TEATR KAMERALNY.

Jutro wznowienie przedstawień w odnowionej sali Grand-Hotelu. Dana będzie komedia paraska L. Verneuil'a „Łazizna kuzynka”. Ceny od 1 zł. 50 gr. do 6 zł. Bilety na Piotrkowskiej 74.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

ul. Piotrkowska Nr. 295. Dziś o godz. 8 min. 15 wieczorem premiera nowego przedstawienia w Łodzi niezwykle ciekawego melodramatu w 9 odsłonach „Niewinnie skazany”. Reżyserował J. Piłarski.

TEATR REWIJ „DOBRY WIECZÓR”

Dziś rewja p. t. „Mów mi Piotku”. Udział bierzcie cały zespół. Codziennie 2 przedstawienia, 14.30 i 20.00. 7.30 i 9.30 wiecz., w soboty, niedziele i święta o godz. 5.30, 7.30 i 9.30 wiecz.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Aniołowska (Pabjan, ka 50) K. Chadyńska (Piotrkowska 164). W. Sokółowska (Przejazd 19). R. Rembieliński (Andrzeja 26). J. Zundelewicz (Piotrkowska 25). M. Kasperkiewicz (Zgierska 54). S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Table with lottery results for the 21st National Lottery. Columns include prize amounts and winning numbers. Includes sections for 'Wielka tabela wygranych XXI Państwowej Loterii Państwowej', 'V-ta klasa', and 'Po 250 złotych na numer:'. Lists numbers for various prize levels and specific amounts.

Lekka muzyka z... dna morza. Domy na szynach.

W programie radja za rok, albo wcześniej. Iście amerykański pomysł kanadyjskich kolei.

Prawdopodobnie dlatego, że wyraz: gruntownie oznacza po-znanie do gruntu, do dna — radio stacja berlińska Funkstunde da-ła swym słuchaczom oryginalną transmisję z dna popularnego w Berlinie jeziora Wannsee. Speaker stacji berlińskiej, którym jest doświadczony dziennikarz radiowy, zapuścił się ze specjalną kamerą, jak nurek morski, na dno jeziora.

Dzięki temu, że kamerę zaopatrzone w instalację kablową i mikrofon, speaker mógł ze swe go bajecznego szklanego studia, rzucającego silny snop światła re-flektora, opisywać życie dna i je-go niemych mieszkańców.

Nie wiemy jeszcze co osobliwe go zobaczył zapowiadacz stacji berlińskiej na dnie jeziora Wannsee, wydaje się jednak pewnym, że widział tam rzeczy ciekawe i, że sama oryginalność tej transmisji musiała mu dostarczyć dość natchnienia. Pozostaje jednak kwestia do zbadania, która z dwu stron odczuła silniej tę oryginalną wycieczkę mikrofonu Funkstunde: radiosłuchacze niemieccy, czy też ryby, którym z kłóconą nieznaną dotąd spokój królestwa wody?

W każdym razie pomyślnie przeprowadzona transmisja z dna głębokiego jeziora musiała być atrakcją nie lada dla abonentów stacji niemieckich, choćby tylko dlatego, że słyszeli głos ludzki ze znacznej głębokości wody. Zapewne pomyślili ten ekspery-

ment zachęci stacje niemiecką i inne do transmisji muzyki podwodnej. Gdy i to się uda, możemy się spodziewać, że w progra-

mach radiowych ujrzymy zapo-wiedzi koncertów np. z dna wód weneckich lub lekkiej muzyki... z dna morza

Corocznie odbywa się w Północnej Ameryce zjazd sekty „Shrimerów”, posiadającej wiele podobieństwa z wolnomular-

stwem. W tym roku miejscem kongresu było Toronto w Kanadzie. Ponieważ miasto to nie posiada dostatecznej ilości hoteli

dla pomieszczenia wielotysięcznych rzeszy członków sekty, postanowiło Towarzystwo kanadyjskich kolei w oryginalny sposób zapobiec brakowi pomieszczenia dla przybyłych gości.

Zarząd kolei posiada w pobliżu Toronto rozległe zabudowane dworce warsztatów kolejowych. Na tym terenie postanowiono stworzyć z prawdziwie amerykańskim pośpiechem i rozmachem wielkie miasto hotelowe. Zarząd kolei dostawił na ten cel około 450 wspaniałych wozów Pullmanowskich,

sypialnych i jadalnych. Ustawiając te wozy na szynach połączono je schodami i pomostami, jako też opatrzone w imponujące oświetlenie. Pomyślano również o kąpielach dla gości i na terenie dworca powstało w osobnych wagonach nie mniej jak 150 łazienek. W ten sposób wyrósł jak z pod ziemi olbrzymie miasto hotelowe, opatrzone

nowoczesnym komfortem. Podczas trwania kongresu cała armia policjantów i straży porządkowej, jako też elektromechanicy zostali zmobilizowani. W dzień i nocą czuwać nad bezpieczeństwem gości i urządzić. Członkowie kongresu przyjęli i inicjatywę ze strony Zarządu kolejowego z najwyższym uznaniem. Trzeba dodać też, że pomysłu to się ocalił.

Naśladowca ptaków.

Zapomniany pionier lotnictwa.

Cierniowa droga wynalazcy.

dzisiejszą jego nazwę: „awionetka” („avion”).

Klemensowi Ader nie brakło wiary w swoje przedsięwzięcie. Jako bogaty przemysłowiec poświęcił wszystkie swoje pieniądze studjom awiatyki. W willi swej w Auteuil ka-zał zbudować

olbrzymie klatki, w których trzymał różne gatunki ptaków. I tutaj całemi go-dzinami studiował ich lot.

Począwszy od roku 1890 do-konywał prób na własnym samolocie. Do tego czasu na do-świadczenia swe wydał

z góra milion franków. Władze wojskowe, poinformowane o rezultatach pracy Adera, udzieliły mu swego popar-cia. I oto 14 października 1897 r. specjalna komisja z generałem Meusier na czele udała się na teren w Sartory dla osta-tecznej próby.

Dnia tego padał deszcz. Ziemia była wilgotna; wiatr wiał burzliwie, lecz Ader pomimo to chciał zaryzykować lot. Przy-rząd jego, jak opowiada świadek naoczny „umiósł się, opadł ponownie, zakłótył się, wreszcie oderwał się od ziemi i przeleciał tuż nad nią około trzystu metrów, a potem, chwycy cony wichrem, uderzył o jakiś płot”

Lotnik z tej próby wyszedł cało, lecz aparat jego zwał się w błoto.

Komisja usunęła się z wido-wni, a biedny wynalazca po-został sam na miejscu przed roztrzaskanym samolotem ze swemi rozbitymi nadziejami.

General Meusier pomimo to nie uznał próby tej za definitywnie niepomyślną. Nazajutrz już udał się do ministra, by pro-sić rząd o dalsze subsydiowa-nie Adera dla poparcia jego pra-cy, lecz spotkał się

z odmowną odpowiedzią, a Ader, zniemacka pozbawiony pomocy materialnej i opieki rządu, zmuszony został do przerwania rozpoczętego dzie-la. Faktem najgorszym jednak było, że raport gen. Meusier zachowano w tajemnicy w ciągu lat dwudziestu. Tym sposobem Ader został nawet pozbawiony zaszczytu uznania go pierwszym lotnikiem francu-skim. Dopiero w r. 1917 mini-sterstwo wojny odsłoniło ta-jemnicę pierwszej próby lotni-czej we Francji i ogół dowie-dział się o zatajeniu raportu gen. Meusier i znaczeniu pionierskiej pracy Adera, który ponadto przewidział dokładnie znaczenie lotnictwa, jako broni

powietrznej w wypadku wojny.

„Lotnictwo — jak pisze w tej kwestii korespondent paryski, spełniło wszystkie nadzie-je w niem pokładane. Awiatyka francuska uczyniła wspania-łe postępy. A w roku 1897 samo-lot Adera uczynił tylko skok je-den na przestrzeni trzystu me-trów; w roku 1930 samolot Costes'a i Bellonte'a przebywa potężnym susem ogromną prze-strzeń oceanu, dzieląc go dwie części świata. A pomiędzy dwo-ma temi faktami leży tylko o-kres trzydziestu trzech lat.

„Trzydzieści trzy lata — trzecia część stulecia, lecz jed-no tylko mgnienie w wieczno-ści!”

Oryginalne helmy.



Professor Picard z Brukseli (po prawej stronie) i jego asystent Kipfer w specjalnych helmach koszykowych

Zródło asfaltu.

Smola zamiast wody.

Jest nim niewątpliwie jezi-ro Trinidad, leżące w pustyn-nej okolicy wyspy tejże nazwy w odległości niecałej mili od brzegu morskiego. Już na pierwszy rzut oka jezioro to ro-bi niesamowite wrażenie, bo-

wiem jest czarne jak smoła i jak ona gęste.

Istotnie, jezioro to wypełnione jest nie wodą, lecz czernią w ro-dzaju smoły, substancją, z któ-rą otrzymuje się słynny na ca-łym świecie asfalt trinidadzki.

W niektórych miejscach smo-ła ta jest zupełnie twarda i wi-dzi się z podziwem, jak czarni robotnicy wyrębiają olbrzymie bloki cennego materiału. W in-nych miejscach smoła jest płyn-na i błada temu, kto niebaczenie stąpił na taką „dziurę”.

Rzecz prosta, że koło tak dziwnego tworu natury powstał

cały szereg bań.

Między innymi opowiadają kra-jowcy, że jezioro sięga do 4000 stóp w głąb ziemi. W rzeczy-wistości tak nie jest i głębo-kość jego nie przekracza 250 stóp, eksploatacja tego najwięk-szego na świecie zbiornika as-faltu trwa od 1888 roku i przy-nosi rządowi

milionowe dochody.

Najdziwniejszym jednak jest że mimo intensywnej eksploa-tacji powierzchnia jeziora jest zawsze na tym samym pozio-mie i mimo, że asfalt wydoby-wany stanowi masę stałą, wgłębienia powstałe przez eks-ploatację wypełniają się samo-rzutnie w przeciągu kilku dni, tak, że dotychczas niema oba-wy, by źródło asfaltu wyczer-pało się kiedykolwiek.

Podstuchane.

JESZCZE GORZEJ.

— Ubóstwiana! Chciałbym przed panią klęczeć jako jej nie wolnik!

— Nie jako niewolnik, ale jako kandydat do mej ręki.

KOMPROMIS.

Żona (do męża). — Ten kapeluszyk przypada mi najlepiej do gustu.

— Jeżeli tamten podoba ci się lepiej, możesz go też kupić.

DZIECKO.

Mała Ewunia zgubiła w tlo-ku ojca, Zapłakana zwróciła się do jednego z przechodniów.

— Czy pan nie widział męż-czyznę bez małej dziewczynki?

ZAPOZNANY GENJUSZ.

— Czy pan uważa, że naj-lepsza powieść najnowszych czasów została już napisana?

Autor. — Nietylko została napisana, ale już nawet odrzu-ciona.

323-ch milionerów oszacowało swe życie powyżej miliona dolarów.

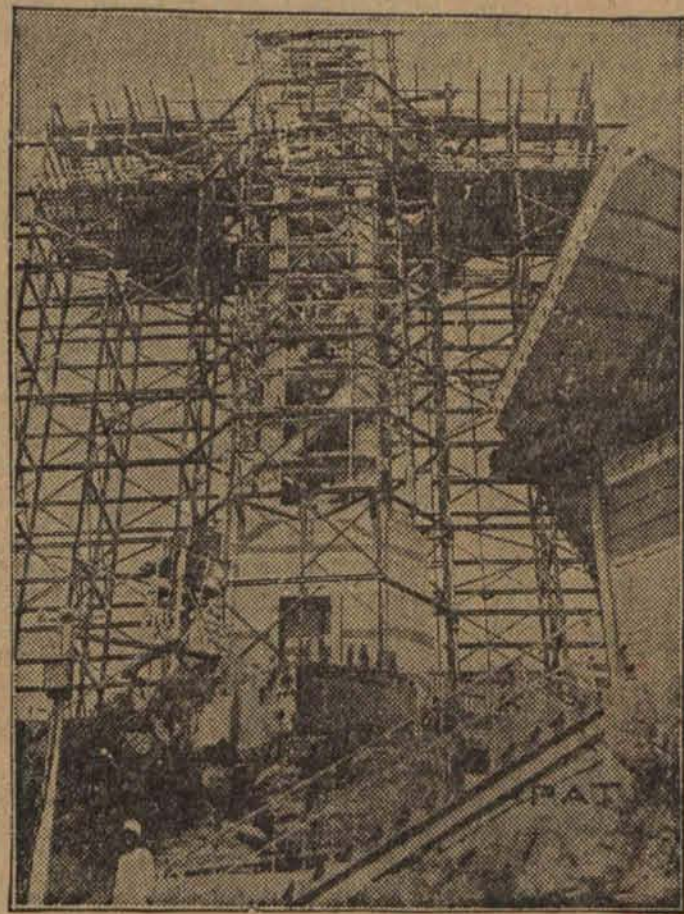
Nie ulega wątpliwości, że wartość życia ludzkiego male-je w naszych czasach coraz bardziej. Dość przecie uświad-o mić sobie, flu ludzi traci życie we wszelkiego rodzaju wypad-kach, powodowanych niebala-stwem i lekceważeniem życia własnego i swych bliźnich. Oczywiście, odnosi się to do zwykłych śmiertelników.

Natomiast życie możnych tego świata ma swą wielką cenę i to pod każdym względem. Ciekawym miernikiem służąc mogą ubezpieczenia na życie. Poli-sy ubezpieczeniowe współ-czesnych znakomitości to jak-by cena ich życia, przez nich samych ustalona.

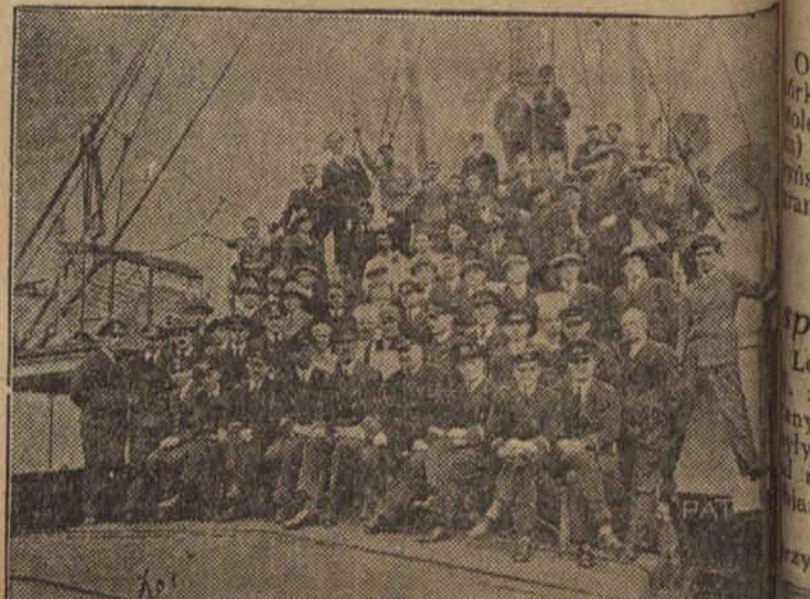
Otóż interesujących danych pod tym względem dostarczyło nam czasopismo amerykańskie „Spektator”, które podaje że z pośród milionerów amerykań-skich 323 oszacowało swe ży-cie powyżej miliona dolarów. Rekord pobit Pierre du Pont, który posiada polisę ubezpie-czeniową, opiewającą

na 7 milionów dolarów, czyli prawie na 63 miliony zło-tych. Dziesięciu Yankesów, w ich liczbie prezydent Stanów Zjednoczonych, Herbert Hoover i minister skarbu Mellon po-siadają polisy po 5 milionów do-larów, a 312 zadowoliło się sa-cunkiem własnego życia powy-żej jednego miliona dolarów.

Budowa olbrzymiego krzyża w Ameryce według projektu polskiego architekta.



Na szczycie góry Corcorado pod Rio de Janeiro jest na ukończeniu budo-wy olbrzymiego krzyża według pro-jektu polskiego architekta Landow-skiego. Krzyż, oświetlony nocą, wi-za olbrzymiego krzyża według pro-



Załoga s/s „Premjer” [Tow. pol.-brytyjskie] przeważnie Polakami, wódkę kpt. E. Borkowski.

Nawet najporządniejszy człowiek grzeszy 10 razy dziennie.

Pewien jezuita niemiecki prze-prowadził ciekawą statystykę... grzechów ludzkich, spełnianych w ciągu całego życia. Według tej statystyki nawet najporządniejszy człowiek grzeszy co najmniej 10 razy dziennie.

W ciągu roku daje to już poważną liczbę 3650 grzechów (i 3660 na rok przestępny). Autor jed-nak przebacza grzesznikom 650 (względnie 660) przewinień, i przyjmując do dalszych obliczeń liczbę 3000 grzechów rocznie. W ciągu 20 lat zbiera się już 60 tys., w ciągu 40 lat — 120,000, w 60 — 180,000.

Droga usilnych modlitw i ak-tów miłosierdzia człowiek może odpokutować około połowy swych grzechów. W ten sposób

Szampan reperuje mózg.

Metody lecznicze z 18-go wieku.

„Aerzte Brevier de Templar-Welt” ogłaszają metody leczni-cze z 18 wieku, a między innymi zawierają one rozprawkę o leczeniu szampanem. Lekarz ówczesny stwierdza, że szampan w leczeniu rozmaitych schorzeń oddaje dobre usługi. Ra-dzi specjalnie stosować szampa-na po przeziębieniach, w zmęcze-niu, przy bólach stawów, oraz myślowego zmęczenia. Lekar-stwo to jednak przypisuje nie tyl-ko chorym, ale także i lekarzom samym, oświadcza bowiem, że wedle jego długoletniego doświad-czenia może stwierdzić, że szam-pan chroni lekarzy

przed zakażeniami. Wywody te uczonoego lekarza z 18 wieku niestety nie znalazły rozpowszechnienia i należytego uznania u potomności.

60-letni mężczyzna (lub kobieta) ma jeszcze nieopłacony rachunek na 90,000 grzechów.

Co nas po pracy rozweseli?

- Wieczorne rozrywki Łodzi:**
Teatr Miejski: — Zabobon.
Miejski Teatr Popularny: — Erotyk i Psyche.
Teatr Popularny (w sali Geyera): — „Podróż po Warszawie”.
Filharmonia: — Dybuk.
Miejska Galeria Sztuki — Wystawa Helenów: — Koncert popularny symfonicznej.
Apollo. — „Niepotrzebny człowiek”.
Bajka — Mów mi folklu.
Casino: — Matężństwo na złość.
Chochlik: Poca z zagranicy braci Corso. — „Prawo krwi”.
Capitol: — Szalony Książę.
Czary. — „Ludzie bezdomni”.
Ludowy. — „Szlakiem hańby”.
Grand Kino: — Poganin.
Luna. — „Halka”.
Oświatowy. — „Huragan”. 2. „Prze-gody na Alasce”.
Mimoza. — „Zaklęta Rzeka”.
Odeon: — Przygoda Lady Edyty.
Pałace: Legion potępieńców.
Przedwiośnie. — „Dziewczę z ka-ziel”.
Raj: Z rajy bolszewickiego.
Resursa: — Miasto rozkoszy.
Splendid: — Tragedja kochanków.
Słońce: — Zahla — córka szelka.
Wodewil: — Przygoda Lady Edyty.
Zacheta. — „Ich czworo”. 2. „Eks-celencja”.

WINSZUJEMY.

Jutro: *Januaremu.
Wschód słońca 5.14.
Zachód — 17.46.
Długość dnia 12.32.
Ubyło dnia 4.00.
Tydzień 38.